ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 2 CHOJNICE, dnia 5-go lutego 1925 r. Nr. 5.

Drugi ogólno - krajowy konkurs nieśności kur.

Centralni komitet do spraw hodowli drobiu w Polsce, dążąc konsekwentnie do podniesienia nieśności kur w kraju, przystępuje do organizacji drugiego rocznego konkursu nieśności kur, który odbędzie się w znanem zakładzie hodowli drobiu przy Wyższej Szkole Gospodarstwa Domowego im. hr. Zylber-Plater w Chyliczkach — poszta Piaseczno pod Warszawą.

Nowo zabudowane według ostatnich wymagań hodowli kurniki doskonałe i obszerne wybiegi, troskliwa opieka, nadzór lekarski, doświadczone kierownictwo fachowe wymienionego zakładu, oraz bliskość stolicy — dają gwarancję pomyślnego przebiegu konkursu.

Konkurs rozpoczynie się dnia 1 lutego rb. Należy niezwłocznie zająć się przygotowaniem nań materjału i jaknajśpieszniejszem wysłaniem koleją pod adresem Centr. Kom. hodowii drobiu Warszawą, ulica Kopernika 30, stacja Warszawa Główna albo odesłaniem do wyżej wymienionego zakładu pocztą. O wysłaniu gniazd na konkurs należy listem ekspress za wiadomić Centr. Komitet Hodowli Drobiu, wysyłać w liście kwit na odbiór bagażu. (Piaseczno leży na linji kolejki pojazdowej) lub osobiście kolejka Grójecką do st. Piaseczno, a stamtąd do szkoły Chyliczkowej.

Warunki konkursu są następujące:

1. Na konkurs przyjmowane będą stadka kur (bez kogutów) w ilości 4 sztuk, w tej liczbie jedna zapasowa na wypadek choroby padnięcia itp.
2. Rasa, odmiana i wiek — dowolone.
3. Kury powinny być pierścionkowane pierścionkiem stałym ewentl. w inny sposób oznaczone przez hodowlę, bioracą udział w konkursie.
4. Wysłane na konkurs sztuki powinny być bez względnie zdrowe i wolne od pasorzytów.
5. Komitet ponosi odpowiedzialność za sztuki padłe w czasie trwania konkursu w sumie nie przewyższającej wszakże przeciętnej ceny sztuki zarodowej, notowanej w danym okresie.
6. Gospodarstwa zgłaszające kury na konkurs, ponoszą koszta przeciętnego rocznego utrzymania kur, które się wyraża ceną około 25 zł. od gniazda i koszta przesyłki na konkurs, resztę wydatków zwiazanych z przebywaniem kur na konkursie ponosi komitet.
7. Do czasu ukończenia konkursu zgłoszone kury nie mogą być cofnięte lub zamieniane.
8. Wszystkie kury zgłoszone na konkurs będą jednakowo żywione, według nowoczesnych metod i korzystają z odpowiednich warunków ruchu i tak dalej.
9. Za najlepsze nioski będą wydane hodowcom nagrody w naturze w postaci złotych srebrnych i bronzowych medali, cennych przedmintów pamiątkowych nagród klubowych (od koła hodowców Zielononóżek, Klubu hodowców ras zagranicznych, od Zarządu Centralnego Komitetu itd.). Nadto wszystkim uczestnikom konkursu będą wydane specjalne dyplomy i żetone pamiątkowe; najlepsze nioski będą fotografowane i zamieszczone na łamach „Polskiego Drobiu“ I innych pism. Ogólne naukowe kierownictwo konkursu obejmuje prezes komitetu p. M. Trybulski.
10. Podczas trwania konkursu zainterosowani hodowcy mogą zwiedzać zakład w celu zapoznania się techniką konkursu.

Sądzimy, iż powyższe warunki zachęcą naszych hodowców do wzięcia szerszego udziału w konkursie.

Gdzie kiedy i jak może włocśianin pożyczyć pieniędzy.

Państwowy Bank Rolny w Warszawie (ul. Trauguta 11) udziela obecnie pożyczek właścicielom lub dzierżawcom gospodarstw do 100 hektarów (około 400 mg) obszaru tylko na jeden z niżej podanych celów:

1) kupno brakującego inwentarza żywego lub martwego;

2) wykończenie lub naprawy budynków, najwyżej jednak w kwocie piątej części kosztów (kredytów na odbudowę Bank Rolny nie udziela);

3) pokrycie szkód spowodowanych klęską żywiołową. np. pożarem, gradobiciem, powodzią itp.

Podania o pożyczkę na inne cele nie są obecnie uwzględniane, szkoda je zatem wnosić.

Pożyczki Banku Rolnego zwrotne są z reguły w ciągu 6 miesięcy, wyjątkowo w ciągu jednego roku, tylko pożyczki z powodu klęsk żywiołowych mogą być przyznawane na czas dłuższy.

Od pożyczek płaci się procent wynoszący 18 procent w stosunku rocznym (miesięczne półtora pro cent), w wypadkach klęsk żywiołowych 12 procent w stosunku rocznym (miesięcznie jeden procent).

Bank Rolny daje pożyczki zasadniczo na hipotekę, względnie za poręczeniem trzech osób, będących właścicielami gospodarstw lub innego majątku nieruchomego.

Pożyczka nie może wynosić wyżej jak pięćset złotych.

Kto chce uzyskać pożyczkę w Banku Rolnym, musi wnieść do Banku tego (adresować listem poleconym Państwowy Bank Rolny, Warszawa, ul. Trauguta 11) podanie dołączyć do podania:

1) hipoteczny,

2) poświadczenie zwierzchności gminej co do swego majątku,

3) poświadczenie zwierzchności gminej stwierdzające, że starającemu się potrzeba niezbędnie kredytu.

Kto stara się o pożyczkę nie na hipotekę, musi zamiast wyciągu hipotecznego dołączyć poswiadczenie zwierzchności gminnej o majątku każdego z 3 poręczycieli.

Dobrze jest także dołączyć do podania wniosek Kółka Roiniczego, popierający prośbę.

Podanie samo i zaświadczenie zwierzchności gminnej są wolne od stempli.

Kaczki „Bieguny indyjskie".

Na żadnej z dotychczas u nas odbytych wystaw nie spotkałem tej bardzo pożytecznej rasy. Główna użyteczność „Biegunów indyjskich" polega na bardzo wysokiej wydajności jaj, których liczba dochodzi od 150 — 190 sztuk. Ponieważ bieguny indyjskie cho wają się dobrze i wytrzymują nasz klimat znakomicie możnaby sobie życzyć, aby rasa ta doznała większego rozpowszechnienia. W pomyślnych warunkach, a zwłaszcza tam, gdzie jest dość obszerne pastwisko i swobodny wylot, większą część pożywienia znajdują na wolnem powietrzu. Młode dobrze odżywiane bieguny dają wyśmienite pieczyste, a z niesieniem się rozpoczynają już w 6 miesiącu; jaja osięgają wagę około 70 gr. są smaczne i mogą poniekąd zastąpić jaja kurze. Prócz tego wzniosła. nieomal prosta po stawa biegunów i bardzo zgrabny chód, ogromnie różniący się od naszych kaczek zwykłych, czyni ptaki te bardzo sympatycznemi. W warunkach dla kur mniej korzystnych kaczki bieguny, lepiej się opłacą aniżeli kury. Jedyną ujemną stroną biegunów jest, że nie dochodzą, zbyt wielkiej wagi; wyrośnięte sztuki ważą najwyżej około 2 i pół kg. Upierzenie biegu nów jest jako najwięcej pospolite sarnio białe, są mniej rozpowszechnione.

B. Chacharowski.

Taryfa płac

za miesiąc styczeń 1925 r. dla deputatników, zactętników, chałupników, czyli wolnych robotników, rzemieślników i innych robotników rolnych — kontraktowych.

Komisja Pracy

Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w porozumienie ze wszystkiemi organizacjami pracodawców i pracobiorców w rolnictwie na podstawie ceny żyta za centnar pojedyńczy 13 zł. 25 gr. ustaliła poniższe płace za wiesiąc styczeń rb.:

Ręczniaczy	7 zł. 73 gr.
Stróże, skotarze, oprzętacze, wartownicy	8 zł. 83 gr.
Fornale, pracujący stale z końmi	9 zł. 94 gr.
Włódarze	11 zł. 04 gr.
Owczarze kwalifikowani	12 zł. 15 gr.
Rzemieślnicy bez narzędi	17 zł. 67 gr.
Rzemleślnicy z narzędziami	19 zł. 88 gr.

W powiatach Gniewsklm i Tczewskim pensje wynoszą o 3 ct. rocznie więcej, to jest miesięcznie 3 zł. 31 gr.

W powiecie Starogardzkim pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie więcej, to jest miesięcznie 2 zł. 21 gr.

Zaciężniczka kategorja Ia. do obopólnej umowy.

Kat. I b.	3 i pół funta żyta dziennie	46 gr.
Kat. IIa.	dziewczęta i chłopacy do 18 lat 5 i pół funta żyta dziennie	73 gr.
Kat. IIb.	dziewczęta powyżej 18 lat 7 funtów żyta dziennie	93 gr.
Kał. III.	9 funta żyta dziennie	1 zł. 19 gr.
Kat. IV.	15 i pół funta żyta dziennie	2 zł. 05 gr.
Kobiety na godzinę	1 i pół funta żyta	20 gr.
Chałupnicy	12 funtów żyta dziennie	1 zł. 58 gr.

Taryfa płac

dla służby włościańskiej (gburskiej) za miesiąc styczeń 1925 r.:

Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat 2 ctr. żyta miesięcznie	26 zł. 50 gr.
Chłopcy i dziewczęta od 16-18 lat 2¼ ctr. żyta miesięczne	29 zł. 81 gr.
Dziewczęta ponad lat 18 i chłopacy do 20 lat 2 ctr. 65 ft. żyta miesięcznie	35 zł. 11 gr.
Robotnicy ponad 20 lat 2 ctr. 90 funtów żyta miesięcznie	38 zł. 42 gr.

Uwaga!

Powyższe płace dla służby włościańskiej dotyczą tylko tych robotników i robotnic, którzy otrzymują wolne utrzymanie, t. j. mieszkanie i życie. Jeżeli robotnicy otrzymują jeszcze odzienie, obuwie itp. świadczenia, za takowe należy potrącać według kosztów rzeczywistych.

Rozmaitości.

Pomoc siewna. W okolicach dotkniętych nieurodzajem i klęskami polecił pan prezes ministrów zbadać na miejscu stan roinictwa, przewidując w budżecie około 12 000 miljonów złótych na udzielenie pomocy siewnej dla szczególnie klęskami dotkniętych rolników Pieniądze te mają być spłacone w połowie jesieni br., reszta w roku 1926.

Z przemysłu cukrowniczego. Wobec polityki kartelu cukrowniczego, polegającej na wysokich cenach cukru wewnątrz kraju, wobec cen o 56 proc. tańszych dla zagranicy, sytuacja w przemyśle cukrowniczym jest bardzo ciężka. Fabryki pozbawione są dopływu gotówki z powodu małej ilości sprzedanego cukru. Podobno kilka większych cukrowni zamierza wystąpić z kartelu, chcąc na własną rękę łatwiej się pozbyć cukru i uzyskać potrzebną gotówkę na cele obrotowe.

Chów koni huculskich. Właściwa rola konia huculskiego zaczyna się na drogach przepaczy stych i ścieżkach. Tam gdzie wozem z największą trudnością przejechać można, koń huculski żadnym innym koniem zastąpić się nie daje. Obecnie bite gościńce i doskonałe drogi usunęły w cień konia huculskiego, skoro jednak zagłębiami się w góry okazuje się, że bez hucuła ani rusz. Zarządy Stadnin Państwowych brakowały do niedawna wszystkie przeznaczone do hodowli stare hnculy, obecnie zainteresowano się chowem tego typu konie. Pracę w tym kierunku zapoczątkował zastępca kierownika Państwowego Stada Ogierów w Sadowej Wiszni, przeprowadzając rejestrację huculskich klaczy i otwierając równocześnie księgi stadne.

Doniosły wynalezek. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, iż prezydent towarzystwa Wire-Radjo-Comp. Hough oświadczył że towarzystwu udało się po 2 letnich doświadczeniach uczynić możliwem przenoszenie światła elektrycznego w drodze iskrowej, Towarzystwo będzie prawdopodobnie w najbliższym czasie wypożyczać swoje aparaty za opłatą 2 dolarów miesięcznie. Powyższy telegram dzienniki wiedeńskie zaopatrują w uwagę, że wiadomość tę należy przyjąć z zastrzeżeniem.

Nawozy sztuczne. Produkcja nawozów sztucznych stale wzrasta, lecz pomimo to nie wystarcza nawet na pokrycie zmniejszonego na razie zapotrzebowania krajowego. Importujemy poważne ilości z zagranicy soli potasowych i saletry chilijskiej. Niewątpliwie przywóz ten zwiększy się, gdy nasze rolnictwo będzie rozporządzało kredytami długoterminowemi, ponieważ obecnie ze względu na brak kapitału obrotowego stosowanie nawozów sztucznych jest ograniczone.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Salezy Sosiński.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.